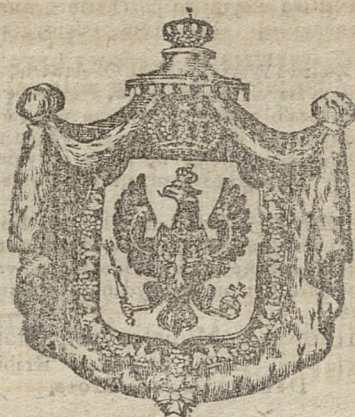


# GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

## POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

N<sup>o</sup> 42. — W Sobotę dnia 24. Maia 1828.

### OGŁOSZENIE

*terminu prekluzyinego co do poszukiwania pensy przez niegdys' Oficerów w woysku Xięstwa Warszawskiego.*  
Z dnia 9. Kwietnia 1828.

Wielokrotne Oficerów niegdys' w woysku Xięstwa Warszawskiego próby o pensy, były N. Królowi powodem, oddać rzecz tę pod troskliwą rozwayę, i przez wydany do Ministeryum Stanu Naywyższy rozkaz gabinetowy z d. 21. Lutego 1828., zakreślający ostateczne zasady postępowania względem tychże Oficerów zgodnie z stosunkami traktatu, ustanowić, celem zgłaszania się z wszelkimi tego rodzaju pretensyami, termin prekluzyiny sześciomiesięczny.

Ministeryum Stanu, mające sobie poleczone uregulowanie téy rzeczy, końcem ostatecznego wszelkich podobnych wniosków uprzątnięcia, uwiadomia o tém z tą uwagą, iż podług ustanowionych prawideł, do reklamowania pensy w ogólności, przypuszczona jest tylko klasa takich Oficerów, którzy do czasu zaięcia W. Xięstwa Poznańskiego w posiadanie (czyli do dnia 1. Czerwca 1815.), placę reformową z kass Xięstwa Warszawskiego dowodnie albo w rzeczy samęy pobierali, lub też stosownie do urzędzeń, które przy reorganizacyi armii polskiej lub iuz dawnięy względem nich wyszły, takąw pobierać byli powinni, i dnia 1. Czerwca 1815. w prowincyi Poznańskię znajdowali się i w nięj pozostali, lub przed dniem 22. Maia 1819. (jako dniem zawarcia konwencyi między Prussami i Rossyą tyczącey się pretensy między Prussami i Królestwem Polskiem, i interessów styczność z niemi mających) obrali sobie stałe zamieszkanie w obwodzie kraiu tuteyszego. Reklamanci tego rodzaju powinni zgłaszając się z swemi pretensyami wylegitymować się: należytym wykazaniem swego zawodu woyskowego podług załączonego wzoru, książeczka żoldową, która każdy woyskowy Xięstwa Warszawskiego posiadać musiał, lub w razie zagubienia téżę, produkowaniem oryginalnego dekretu lub dowodu tyczącego się pobierania placy reformowéy, i nareszcie zawierzytelniomem przez właściwą Regencyą świadectwem Urzędu Radczco-Ziemiańskiego co do czasu, od którego Oficerowie stałe w W. Xięstwie Poznańskiem obrali sobie zamieszkanie.

Ci zaś Oficerowie, którzy za Rządu Xięstwa Warszawskiego albo niepobierali placy reformowéy lub niemieli wyznaczony sobie pensy, ani zapewnionego wyraźnego prawa do dobrodzieystwa ze strony Rządu, mogą — jeżeli się także dnia 22. Maia 1819. w tuteyszym znajdowali kraiu — w tym tylko przypadku być przypuszczonymi do pensy, gdy należycie udowodnić potrafią, że w miarę ich stosunków w czasie rozwiązania Xięstwa Warszawskiego, podług organicznych onegoż zasad, niezawodnieby pensyą ze strony Rządu byli uzyskali.

Reklamacje będą przez Ministerstwo wojny rozpoznawane, same zaś pretensje przez toż Ministerstwo popołu z Ministerstwem finansów ustanawiane. Przyznane pretensje zaległe wypłacane będą obligami długu państwa podług nominalnej wartości.

Wszyscy więc niegdyś wojska Xięstwa Warszawskiego Oficerowie, mniemający być w stanie okazania prawa do pensy według poprzedzających najwyższych postanowień, i albo się jeszcze o nią nie zgłosili, lub przepisana powyżej legitymacją niedostatecznie wykazali, zostają niniejszém wezwani, ażeby w przeciągu oznaczonego terminu prekluzyjnego sześciu miesięcy, od daty zamieszczenia tego uwiadomienia w pismach publicznych rachując, zgłosili się z pretensjami i oneż udowodnili, ile że po upłynieniu tegoż terminu czynność ta zostanie zamkniętą, a następnie, stosownie do najwyższego rozkazu, na późniejsze wnioski pod żadnym warunkiem względ niebędzie miány.

Interessowani w téj mierze niechay się udadzą do Głównéj Kommandy 5go korpusu armii w Poznaniu, która ma sobie polecone zbieranie podań celem przesłania ich Ministerstwu wojny.

Względem podanych już przez rozmaite osoby wniosków, względem których zawieszoną dotąd była decyzja, wydadź teraz dalsze rozporządzenia stosownie do wydanego przez N. Pana ogólnego postanowienia, Berlin, dnia 9. Kwietnia 1828.

### Królewskie Ministeryum Stanu.

Baron Altenstein, Schuckmann. Hrabia Lottum, Hrabia Bernstorff. Hake, Hrabia Danckelman, Motz.

### W z ó r.

- 1) Stopień,
- 2) Imię i nazwisko,
- 3) Półk w którym naostatku zostawał,
- 4) Weyście w służbę i dokładne wykazanie zawodu wojskowego,
- 5) Czyli i przy jakiej okazji został raniony i czyli posiada ozdoby honorowe,
- 6) Czyli, i jaką płacę reformową, tudzież od któ-

rego i do którego czasu ją pobierał, lub; jeżeli takowey niepobierał jeszcze rzeczywiście, przez jakie szczególne lub ogólne rozporządzenie Rządu Xięstwa Warszawskiego mniema ją uzasadnić, i w jakiej ilości.

- 7) Dzień, którego obrał sobie zamieszkanie w kraiu tutejszym.

## Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 21. Maia.

N. Król raczył dotychczasowego Assessora Regencyjnego, Barona Blomberg, mianować Radczą Regencyjnym przy Regencyi w Bydgoszczy.

Jego Królewiczoska Mość W. Xiążę Następca Meklenburg-Strelie odiechał do Neu-Strelie.

C. Rossyiscy Sekretarze legacyi Krehmer, i Lomanosow, wysłani gońcami z Petersburga, przeiechali tędy, pierwszy udaiać się przez Hamburg do Londynu, drugi przez Brukselę do Paryża.

## Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 19. Maia.

Jego Królewiczoska Mość Wielki Xiążę

dziedziczny sasko-weymarski, z małżonką swą, Ję Cesarzewiczowską Mością Wielką Xiężną rossyiską Maryą, tudzież ich córka Xiężniczka Augusta, wyiechali, dnia 16. z Warszawy, udaiać się w dalszą drogę do Petersburga.

Xiążę Mortemart, Par Francyi, nadzwyczajny Posel Króla Jmć francuzkiego przy dworze rossyiskim, onegdaj wyiechał z Warszawy.

Pod tytułem „Wanda, Tygodnik nadwisański“ wychodzi tu od Kwietnia pismo literaturze, poezyi, historyi i rzeczom naukowym szczególnię dla płci pięknej poświęcone, którego redaktorką iest Wanda Malecka.

Stolica tutejsza wzbogaconą została rzadkim zbiorem zabytków starożytności, zebranych w roku zeszłym we Włoszech przez Hrabinę z Tyszkiewiczów Wąsowiczową. Są to posągi, nagrobki, popiersia, urny, trójnogi ofiarne, płasko-rzeźby, ułamki architektoniczne, etruski, i tym podobne płody rzeźby z czasów dawnych Rzymian i Greków.

Są też niektóre rzadkiéj piękności rzeźby, oraz urny egipskie. Niemniéj rzeźby z wieków XV. i XVI., tudzież i dzisiejszéj szkoły cudnéj roboty mazaiki. Między zadziwiającemi pięknościami i osobliwościami starożytnéj rzeźby, znajdują się: ułomek z gzym-su pałacu Cezara; urna porfirowa w której były niegdys popioły jednego z Monarchów Rzymu; przesliczna głowa Fauna, szkoły greckiéj; i wiele podobnych przedmiotów.

Według świeżo odebranych wiadomości z Rzymu, posąg Xięcia Józefa Poniatowskiego w końcu Maia wysłany będzie do Warszawy.

### R o s s y a.

Z Petersburga, dnia 10. Maia.

N. Cesarz opuścił dnia 7. m. b. tę stolicę udając się do armii, przeznaczony walczyć przeciw Turcyi. Jego Cesarzewiczoska Mość W. Xiążę Michał wyjechał tamże już d. 4.

Pod niebytność Wice-Kanclerza Hrabiego Nesselrode, zastępować go będzie w ministerstwie spraw zagranicznych, Tajny Radzca i Senator Diwow.

Jego C. Mość raczył przesłać do rządzącego Senatu następujące cztery ukazy pod datą dnia 12. Kwietnia:

I. Główno komenderującemu drugą armią Generałowi Feldmarszałkowi Hrabieniu Witgensteinowi służyć będą wszystkie prawa, władza i przywileje właściwe główno komenderującemu po przeznaczaniu armii do rozpoczęcia działań wojennych.

II. Z przyczyny oddalenia się naczelnika głównego sztabu naszego z Petersburga do drugiéj armii, rozkazujemy adjutantowi jego, zarządzającemu w wojennem Ministerstwie, Generał-Adjutantowi Hrabieniu Czerniszewowi, zająć się tu zarządem głównego naszego sztabu.

III. Naznaczywszy Senatorsa Abakumowa, główno zarządzającym w dostawie żywności armii naszéj, przeznaczony do wkroczenia w granice tureckie, z urzędem tym wkładają się na niego wszystkie obowiązki, prawa i odpowiedzialności, nadane generalnemu intendentowi, ustanowieniem o wielkiéj działającej armii: generalny zaś intendent teżé armii, Generał-Major Melgunow, pozostając

w swoich obowiązkach, pod komendą głównie zarządzającego zostawać będzie. Dla zarządzenia Xięstw Multan i Wołoszczyzny, zostających pod opieką Naszą, ustanowiliśmy oddzielne przepisy prawa, które z zajęciem tychże Xięstw przez woyska nasze, wydadzą w wykonanie: wszystkie zaś inne kraie, które orężem naszym zajęte zostaną, zostawać będą pod zawiadowaniem głównie zarządzającego zaopatrzeniem armii w żywność, na zasadzie 4. §., rozdziału I. prawideł dla intendentów przepisanych.

IV. Z przyczyny istniejących okoliczności, uznaliśmy za potrzebne, ogłosić Gubernie podolską, chersońską i besarabski ówód, w stanie wojennym, na zasadzie ustanowienia dla zarządzenia wielkiéj działającej armii i ukazu rządzącego Senatu w dniu 13. Marca 1812. roku zapadłego, z przyłączeniem onychże do wojennego okręgu drugiéj armii. Rządzący Senat nie zaniedba, ażeby powyższe rozporządzenia wykonywanemi były.

Reskryptem z daty dnia 12. z. m., J. C. Mość poruczył Generałowi piechoty Hrabieniu Tołstoy, w niebytności Generała-Adjutanta Hrabiego Dybicz, zarząd głównego sztabu osad wojskowych i naczelné dowództwo tychże osad, a razem wszelkiéj służby przywiązanej do sztabu głównego; nadając mu pod tym względem całą władzę samego Naczelnika głównego sztabu Jego C. Mości.

### T u r e c y a.

Z Bukarestu, dnia 26. Kwietnia.

(Z Gazety Powszechnéj.)

Wciąż ieszcze w dawném zostaliśmy położeniu. Od granicy rosyjskiéj donoszą, iż Cesarz Mikołaj spodziewany jest d. 12. Maia do Ismaila, i że wszelkie dotychczasowe przygotowania zwiastują bardzo obszerny plan działania przeciw Konstantynopolowi na morzu i lądzie. Siłę ciągnących przeciw Porcie woysk rosyjskich podają na 300,000 ludzi, przy których jest 60,000 jazdy. Według pogłosek przeyscie woyska przez Dunaj i Prut razem ma nastąpić d. 7. Maia. Względem tego dnia zgadzają się wszystkie nowsze doniesienia na jedno i Hospodar nawet zdaje się być o tém zawiadomiony. — Wiadomości z drugiéj strony Dunaju donoszą, iż

Turcy, których wzdłuż téj rzeki boday jest 40,000, kupią się wprawdzie, lecz że się zupełnie spokojnie zachowują, co by istotnie zmniejszyć powinno było boiaźń przed nocnym najeściem miasta naszego. Stémwyszkiem nie tak się rzecz ma; w ostatnich dniach pomnażała się liczba wychodźców, tak że Hospodar zaczyna nawet wzbraniać się wydawania paszportów. Koni dokupić się już ciężko, gdyż każdy, ile mógł, zaopatrywał się w nie do ucieczki. — Z Konstantynopola odebraliśmy tu wiadomości przez nadzwyczajną sposobność aż do d. 21. m. b.; podług nich niezaszła żadna odmiana w tamcznym położeniu rzeczy. — Z Ankony, dnia 7. Maia. Wczoray zawiął tu grecki okręt rządowy, który przywiózł wiadomości z Napoli di Romania do dnia 26. Kwietnia. Podług tychże powrócił do Napoli Hrabia Capodistrias z podróży obejrząwczéy do Koryntu. Kazał on załogę Koryntu, złożoną z Rumeliotów, których posłał do Eleusis do wojska Ypsilantego, zastąpić woysku z wysp i rozkazał woysku, które z Scio powróciło, złączyć się z oddziałami do oblężenia Patras i Missolunghi przeznaczonemi. Resztd Basza znajdował się w Prewesa i sposobił się do wyruszenia z 2000 Albańczyków na odsiecz Missolunghi, które Grecy mocno ciążą. — Po drodze dowiedział się Kapitan pomienionego okrętu, iż Anatoliko dostało się w ręce Greków, i że Grecy opanowali laguny pod Missolunghi. Z okrętów, które płynęły z Zante z żywnościami do Nawarynu, udało się kilku wbięd tamże podczas nosy, inne zostały odpędzone przez wojenne okręty mocarstw sprzymierzonych; to samo spotkało fregatę egipską, która płynęła z Alexandryi z żywnościami i pieniędzmi dla Ibralima Baszy.

#### A u s t r y a.

Z Wiednia, dnia 6. Maia.

(Z Gaz. Powszechnéy.)

Goniec austriacki, który wyjechał z Petersburga dnia 23. Kwietnia, przywiózł, iak słyhać, odpowiedź Cesarza Mikołaja na list Cesarza naszego, który w nim ostatni krok w celu utrzymania pokoju uczynił. Odpowiedź — iak zapewnialią — obstaie za osta-

tniami uchwałami gabinetu rossyjskiego. Wiadomość ta miała mocny wpływ na tutejszy kurs papierów, i gabinet nasz wyprawił niezwłocznie gońca do Paryża. Margrabia Caraman wyjeżdża dziś do Paryża. — Dnia 8. Maia. Wczoray wielki był ruch na tutejszém giełdzie. Zrazu spadły nieco papiery po rozgłoszeniu wiadomości o przeysciu woysk rossyjskich przez Prut, lecz późniéy podniosły się znowu za nadeysciem wysokich kursów z Londynu i Paryża. Dzisiaj idą wgórę. Nagły wyjazd Margrabiego Carman, Posła francuzkiego przy dworze tutejszym, zrobił nieiakié wrazenie. Saski Posel przy dworze tutejszym, Hrabia Schulenburg, odjechał do Drezna.

#### F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 14. Maia.

Król dał prywatne posłuchanie Panu Lainé de Villeveque Kwestorowi Izby Deputowanych.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych dnia 10. m. b. nasamprzód Pan Calemard de Lafayette zdał sprawę kommissyi o proiekcie prawa względem wykładu ustaw po dwóch wnioskach kassacyjnych w wiednéy i téj saméy sprawie, i wniósł o przyjęcie onegoż z nieiakiemi odmianami. Następnie Pan la Peyrade zdał sprawę o rozmaitych petycyach, a po nim Pan Lecarlier o wyborze Pana Sapey i głosował za zawieszeniem onegoż, ponieważ tenże niezłożył swéy metryki urodzenia; tymczasem jeden z Kwestorów był tego zdania, że, kiedy Pan Sapey już przed pięciu lub sześciu laty zasiadał w Izbie, niemożna pewnie ztąd wnosić, iżby od tego czasu stał się o tyle lat młodszym. Po téj uwadze, która powszechny śmiech wzbudziła, nastąpiła niezwłoczna installacya rzeczzonego Deputowanego. Resztę posiedzenia poświęcono dalszym obradom względem niektórych dodatkowych artykułów do prawa o wyborach. — Posiedzenie dnia 12. zaczęło się od przyjęcia kilku nowo-obranych Deputowanych, z których przytomni wykonali zaraz zwyczajną przysięgę i zabrali miejsce w lewém centrum. Następnie doprowadzono do końca obrady nad projektem prawa względem układania list wyborczych. Nastąpiło głosowanie względem całego prawa. Było 257

białych i 150 czarnych gałek; a tak prawo przyjęte zostało większością 152 kresek. Zgromadzenie rozeszło się o wpół do 5tej i chciało się nazajutrz zatrudnić projektem prawa względem wydania 4 milionów rent.

Zapewniają, iż Posel Brazylijski przy tułtejszym dworze podał Ministerium francuzkiemu podobną protestacyą przeciw przywłaszczeniu Don Michała, iaką złożył w Londynie tamedzny Posel Brazylijski Ministerium angielskiemu. (Zob. Londyn.)

Xiążę Blacas wyjeżdża dziś do Neapolu iako Posel przy tamedznym dworze.

Z Lugdunu donoszą o przejeździe przez to miasto Pana de Vitrolles, tutejszego Posła przy dworze Toskańskim, udającego się na miejsce urzędowania swego.

Biega pogłoska, iż Kommissya wyznaczona do rozpoznania stanu mniejszych seminariów, wkrótce ukończy swe czynności. Jeżeli iesteśmy dobrze zawiadomieni — mówi Dziennik Sporów — okazać się ma z nich wyznanie na piśmie o istnieniu kilku mniejszych seminariów, które dowolnie Biskupi oddali pod zarząd oyców reguły Ś. Ignacego. Tym sposobem Kommissya miałaby tylko potrzebę zastanowić się nad prawnością trudnienia się publicznem wychowaniem przez towarzystwo religijne, które dawniejsze prawa zniosły, a terazniejsze go nieupoważniły.

Zdać się pewną być rzeczą, — pisze Goniec Francuzki — że Kommissya mająca sobie powierzone rozpoznanie stanu mniejszych seminariów rozstrzygnęła na swoim posiedzeniu dnia 12. m. b., iż Jezuici i zostające pod ich styrem instytutu, niesprzeciwiają się prawom krajowym. Uchwała ta — iak powiadaią — stanęła większością 5 przeciw 4 kreskom. Mniejszość składała się z Prezydenta Seguer, Podhrabiego Lainé, Barona Mounier i Pana Dupin.

Gazeta Lugduńska sypie hojne pochwały kolegium jezuickiemu w Fryburgu i wzywa wszystkie domy, aby tam dzieci swoje na edukacyą posęłały. Przeciwnie Konstytucjonista wzywa wielebnych oyców w St. Acheul i w Montrouge, ażeby się także do Fryburga wynieśli i z konfratrami swoimi połączyli, a Francyi dali pokóy.

Depesza telegraficzna z Baiony d. 10. m. b. przynosi tę ważną wiadomość, że Infant Don Miguel w Coimbra, Avero, Setubal, Villafranca, Vianna i w niektórych innych miastach, bez najmniejszej przeszkody, został Królem wykrzyknięty. W Lizbonie i w Oporto panowała dnia 28. największa spokojność, i jest zamiarem, zwołać niezwłocznie trzy stany państwa. Monitor, który udziela téy wiadomości, dodaje: „Sądzimy, iż nam wolno mieć to mocne przekonanie, że, iesliby to miało być prawdą, iż Infant w samém rzeczy został ogłoszony Królem, Posel Króla naszego, zawierzytelny tylko przy Xiążęciu Regencie, niezwłocznie przedstawienie urzędować.“

Nadeszły tu z Porto dnia 3. m. b. wiadomości, podług których Infant Don Miguel w całej prowincyi Traz-os-Montes został Królem wykrzyknięty, a tamedzni kupcy angielscy w wielkiéy o siebie zostawali obawie.

Dziennik Sporów wychwala terazniejsze Ministerium w porównaniu z przeszłym, a to z powodu powyższego oświadczenia w Monitorze, iż Posel francuzki w Lizbonie zawiesi swoje urzędowanie, skoroby Don Miguel został wykrzyknięty Królem. Jest to uszanowanie dla praw Monarchów i ludów, iest to wolna i iawna polityka, od której iużemy zupełnie byli odwykli.

Konstytucjonista uważa uzurpacyą i krzywoprzysięztwo Don Miguela za dzieło kongregacyi i skutek tajemnych knozań przeszłego Ministerium, które iuż Hiszpanią zaprowadziło po nad otchłań despotyzmu i anarchii.

Goniec francuzki powiada, iż się dowiedział na nadzwyczajnym drodze, że, gdy Don Michał chciał się d. 26. Kwietnia ogłosić Królem, Posel Brazylijski w Londynie żądał od Króla angielskiego, ażeby odwołał swojego Posła z Lizbony.

Gazeta codzienna zapewnia, iż Pan Chateaubriand mianowany iest Posłem w Rzymie. Xiążę Laval-Montmorency poiedzie z Rzymu do Wiednia, gdzie będzie sprawował urząd poselski w miejsce Pana Caraman, którego Król tytułem Xiążęcia obdarzył.

W Toulon i Rochefort uzbraiają różne okręty.

Z Nizza nadeszła wiadomość pod d. 2. Maia: Przed dwoma dniami słyszano strzelanie z dział od północno-zachodniéj strony. Prócz rozmaitych domysłów niewiedzianno nie z pewnością, iaka była tego przyczyna. W téj chwili zapewniali, iż Gubernator odebrał urzędowe doniesienie, że bryg francuzki zabrał rozbójniczy okręt algierski.

Od lat 7. zakupowała Pani Montholon w dniu rocznicy zeyścia Napoleona (d. 5. Maia) nabożeństwo żałobne za jego duszę. Gazeta Francyi potężnie się w tym roku o to złości.

Zapewniają, iż Pan Ampère, członek akademii umiejętności, którego Ministerjum Willeloskie zawiesiło w urzędowaniu przed 3 laty, został mianowany Generalnym Inspektorem uniwersytetu.

Wszystkie wczorajsze tutejsze gazety, wiążący Monitor, zawierają manifest rossyjski, a poczęści i należąca do niego deklaracyą. Tymczasem tylko dzienniki Postaniec Izbi i Konstytucjonista umieszcili te dokumenta w całości i podług oryginału francuzkiego, inne dzienniki umieszczają je w przekładzie francuzkim z niemieckiego przekładu. W Dzienniku Handlowym i w Gazecie Codziennéj umieszczony jest tylko manifest, inne zaś gazety zawierają już nawet i odezwę naczelnego wodza wojsk rossyjskich, Hrabiego Wittgensteina i list Wice-Kancelerza, Hrabiego Nesselrode do W. Wezyra. Tymczasem dopiero trzy dzienniki wykładają manifest, to jest Dziennik Sporów, Dziennik Handlowy i Gazeta Francyi. Pierwszy zwraca uwagę swoich czytelników na panujący w tych dokumentach mocny ton, który, zdaniem jego, niezapowiada żadnéj z dawniejszych wojen, za których pomocą odnawiano znowu przerwane negocyacye; zresztą pomieniony dziennik zachowuje dokładniejszy rozbiór tych dokumentów na dzień następujący. — Dziennik handlowy wystawia się w sposobie następującym: „Ustała nareszcie niepewność względem ostatecznego zdecydowania się Rossyi; manifest Cesarza Mikołaja zwiastuje nam rozpoczęcie wojny ze strony wojsk rossyjskich pod dowództwem Generała Marszałka Polnego Hrabiego Wittgensteina. Wiadomość o tym, tak dawno przewidzia-

nym wypadku, bardzo mało zrobiło wrażenia na giełdzie. Rossya zdaie się być zdecydowaną, wieśćd wojnę do upadłego. Przekonaia się czytelnicy, iż pomiędzy wyliczonemi uzaleniami, naybardziéj się Rossya uskarża na przeszkody, iakie rząd ottomański czynił iéy handlowi na wodach Levanty przez zamknięcie Bosforu i przez zatamowanie tym sposobem iedynéj drogi odbytu dla płodów iéy południowych prowincyi. Łatwo poiać, iż, aby sobie wolną zapewnić przeprawę, niepozostaje nic więcéy Rossyi, iak tylko opanować Bosfor.“ — Gazeta Francyi tak się w téj mierze wyraża: „Woyska rossyjskie przeszły Prut; przejdą one i Dunaj i ciągnąć będą pełnym pochodem do Konstantynopola. Zamiast 40,000 ludzi, któreby były wystarczyły na obsadzenie Multan i Wołoszczyzny, Rossya wprawiła w ruch 250,000 ludzi. Morze czarne okryte jest iéy okrętami, a Odessa przepelniona potrzebami wojennemi i żywności. Miecz wyciągnięty, a Turcy, chcąc wstrzymać potok, grożący im pochłonieniem, pośpieszyć muszą do głównéj kwatery wodza armii rossyjskiéj z oświadczeniem uległości przez przyrzeczenie dotrzymania traktatu białogrodzkiego, przystąpienia do traktatu z dn. 6. Lipca i zapłacenia kosztów wojennych.“

Minister marynarki rozkazał uzbroić w Brest 2 okręty liniowe i 7 fregat.

Dowiedzieliśmy się byli przed niejakim czasem — mówi Konstytucjonista — iż pan Burmistrz w Montrouge, za wyższym rozkazem, oddał wizytę znajdujący się w jego obwodzie centralnéj siedzibie Jezuitów; pragnąc dokładniejszą powziąć o tém wiadomość, staraliśmy się o to, lecz tyle nam tylko doniesiono, iż pan Burmistrz przyszedł z ławnikiem i pisarzem do przełożonego, i spisał protokół względem wszystkich pytań, które mu miał polecenie uczynić, i względem wszystkich odebranych na nie odpowiedzi.

Przypomną sobie nasi czytelnicy — pisze Gazeta Francyi — żeśmy im może przed 2ma miesiącami donieśli, iż kilku kapłanów z Montrouge przeiechało przez Franche-Comté chroniąc się do Szwycaryi. Gazety liberalne nie wspomnialy ani jednego słowa o tém prze-

śladowaniu. Dziś nareszcie donosi Konstytucjonista, iż z wyższego rozkazu przeszukano dom prywatny w Montrouge, iż przestuchano znajdujących się tam jeszcze kilku księży i że i tych oddalenia spodziewać się należy. Trzeba się tu — mówi Gazeta — zastanowić nad dwiema ważnymi rzeczami, najprzód nad sposobem, w jakim liberaliści wolność, i powtóre nad sposobem, w jakim Ministrowie rząd rozumieją. Kluby wyborowe mogą się odbywać u Pana Lafitte i u innych, lecz kapłanom niewolno się modlić pospółu pod jednym dachem.

Xiądz de La Mennais pojechał do Turynu.

Dnia 2. Marca umarł po zrodnowey chorobie w Kahors X. Cousin Granville od r. 1802 Biskup Kahorski, wieku życia swęgo 83, nie wezwawszy lekarza i bez opatrzenia świętymi sakramentami. Po odcięciu pieczęci znaleziono w różnych miejscach pałacu 159,000 Fr. w złocie, 6,000 w srebrze, a co najdziwniejsza, 45,000 Fr. w król. bonach. Mniemają, że cała pozostałość jego wynosi 600,000 Fr. Zmarły Biskup żył świetnie, utrzymywał wielu służących, miał u siebie dwa razy w tydzień liczne zgromadzenia płci obojey i często obiady dawał. Pochowano go z okazałością odpowiadającą jego stanowi, a młody Kanonik honorowy miał na pogrzebie jego mowę.

### *H i s z p a n i a.*

Z Madrytu, dnia 1. Maia.

Zapewniają, iż prowizye od długu publicznego w assygnacyach na kasę umorzenia wypłacane będą. Assygnacye te przyjmowane być mają na wszystkich komorach celnych za brzęczącą monetę.

Margrabia Campo Sagrado, następcą Hrabiego d'España w dowództwie w Katalonii, przybył dnia 30. Kwietnia do tutejszey stolicy, dla objęcia swoich obowiązków jako prezes w najwyższey radzie woienney.

Francya nalega o zwrot 90 milionów, które iey prowiantmaystry mieli wyexpensować na nasz rachunek; zapewniają nadto, iż rząd francuzki żąda nawet od naszego odstąpienia wyspy Porto Rico; tymczasem ani myśląc o dopełnieniu takowych domagań szperają owszem po archiwach za dokumentami, które

wykażą wzajemne nasze pretensye, kilkanaście milionów wynoszące.

Dzisiejsza Gaceta radzi stanowi kupieckiemu, ażeby zaprzestał wypraw swoich do Bosforu.

### *P o r t u g a l i a.*

Z Lizbony, dnia 26. Kwietnia.

Unikając rząd wszelkiego zgietku i wrzawy, obchodził rocznicę urodzin Królowey z mniejszą okazałością, niżeli sobie tego absolutyści życzyli; dzisiaj w stolicy zupełna spokojność. Przypominają sobie jak sen wczorajsze zdarzenia. Rzemieślnicy, którzy się wczoray zebraли i koronę darowali, pilniają dziś swoich zatrudnień. Jednem słowem Lizbona spokojna, iak w dniach poprzedzających.

Szpada, którą Królowa podarowała Don Miguelowi, wysadzona jest przeszło 1000 dyamentów i ma wartować 15,000 piastrow. — Za powrotem z powinszowania rozpierchnęli się incognito urzędnicy dyplomatyczni od poselstw zagranicznych między pospółstwo, aby tém lepiej przypatrzeć się zbliska, co się dzieie. Na wieczor byli Posłowie w teatrze, lecz gdy zaczęto krzyżeć Vivat, a policya nic na to, oddalili się z niego. Niektórzy Posłowie protestowali przeciw wszystkim, co widzieli.

Jeden z dzienników londyńskich opisujący obchod urodzin Królowey, zaczyna swój artykuł temi słowy: „Dnia 25. m. b. przy obchodzie urodzin Królowey Karoliny, mieliśmy sposobność, iak się tego spodziewać trzeba było, przypatrzeć się zbliska tak nazwanym białym rojalistom, ale którzy właśnie ani prawdziwymi rojalistami, ani też białymi nie są, albowiem brzydszego brudney, gałgańskię i ogorzałey hołoty tłumu nigdy tu ieszcze niewidziano, chyba w dniu 1. Marca na dziedzińcu zamku.“

Na dniu 19. m. b. odbyło się nabożeństwo po kościołach z okazji powrotu Don Michała. Brat Bonawentura, benedyktyń, (?) znany powszechnie z daru wymowy, mający w dniu tym kazanie, którego treść do życia Don Miguela się ściągala, wynosił w niem pod niebiosy Infanta, mieniąc go iedynym świętym dnia tego. Wychwalał iego cnoty od samego dzieciństwa, iego pobożność a nawet cuda, które czynił, iego nieprzebrane

wiadomości, rozum i męstwo, tudzież jego polityczne dzieła w roku 1823. i 1824. tu i w obcych wykonane narodach, gdzie zawsze jako najrozumniejszy Xiążę i Bohater ołtarza i tronu uważanym był, tak dalece, że iemu też samę co imiennikowi jego archaniołowi cześć i sławę wyrządzać należy. Tu wyliczył mówca wszystkie wyszłe rozporządzenia Infanta w celu zniweczenia konstytucjonistów albo wolno-mularzy, — co, podług niego, jedno i toż samo znaczy — tak jak niegdyś Archanioł czarta przekłętęgo strącił i pokonał. Teraz obracając się zagorzałe ku stronie kościoła, gdzie ubodzy stali, rzekł: „błogosławiony, święty Xiążę rzeka się wszelkich zbytków, co mówię! najmniejszcy nawet wygody, aby tylko cały swój dochód ku wsparciu ubogich, a szczególniej biednych wdów i sierot obrócić.“ — Tu stojąca blisko kazalnicy uboga babina popełniła tę nieroztropność, że w głos twierdzeniu xiężda, o szczodrobliwości Infanta przeczyć zaczęła. „Oy iakże — zawołała — łże na urząd!“ Wszakże otaczający wzięli ją natychmiast pod swoją opiekę i nietkniętą, a nawet z oklaskami do domu odprowadzili.

Oficerowie fregaty Perola, na której Don Miguel z Anglii przybył, ślubowali podczas burzy, która ich w bliskości naszych brzegów napadła, zakupić uroczyste nabożeństwo, jeżeli im Bóg dozwoli szczęśliwie z Xięciem do łądu przybić. Nabożeństwo zatem takowe zostało tu w kościele W. Świętych iak nayuroczyścię odprawione; w czasie którego kaznodzieja, podobnie iak ów mnich, wychwalał bohatyrską świętobliwość, cnoty i czyny Xięcia za granicą. „Patrzcie kochani bracia“ — rzekł między innymi — „iak nasz kochany Michał w powrocie swoim (z Wiednia) przybliży się do ziemi angielskię, tego siedliska diabłów wściekłych — albowiem wszyscy Anglicy są nie tylko heretykami i na wieki wieków przekłętymi, ale nadto jeszcze i wolnomularzami, patrzcie, mówię, iak wśród

nich nasz anioł na łąd wysiada, i iędynie mocą świętobliwości i niebieską słodczą świętego oblicza swęgo wzbudza w nich ku sobie uszanowanie, cześć i podziwienie.“ Otoż i diabłem Lord Admirala i jego świetny orszak przy wysiadaniu Infanta na łąd w Greenwich! O burzy tak kaznodzieja prawil: „gdy już osada cała o ratunku rozpaczając wyśpowiadała się i litości boskię wzywała, Don Miguel wszedł z naywiększą spokojnością i przytomnością umysłu na pokład. Na jego uśmiech czarujący ustaie wichier, słońce się pokazuje, popiętrzone morze wygląda powierzchnią, a łagodny wietrzyk pędzi na Tag w tryumfie Perole, która zostawia za sobą wiele szybko żeglujących statków pysznego Albionu.“

Inny jeszcze kaznodzieja mówił: „Judasza i Piłata stali się mordercami Chrystusa, bo obadwa wolno-mularzami byli, gdy więc konstytucjonisci wolno-mularzami są, tem samem są i żydami i mordercami syna bożęgo, przeto wszyscy ci, którzy D. Pedra i jego obmierzłą konstytucyą nad D. Miguela i jego błogosławione rządy przekładaia, zasługuią na to, aby się z nimi tak obchodzono, iak z pierwotnymi mordercami naszego zbawiciela, którego żywym obrazem w Portugalii jest ulubiony jego anioł Miguel. „Wy powinniście“ — tak teraz przemówił do nayniższey klasy pospółstwa — „przede wszystkim nieufać tym, którzy majątkiem, albo też wychowaniem różniąc się od was do oświecenięszych i wyższych nad wasz stan się liczą, albowiem większa część tych — ięzli tylko nie wszyscy — są wolno-mularzami i w ścisłych związkach z czartem. Dla tego też wy tylko, kochani bracia, wy iędynie iestecie nietknięci ową piekielną zarazą liberalizmu i wolno-mularstwa, i w was tylko nasz biały anioł, nasz ukochany Xiążę Don Miguel, pokłada całą ufność swoją i nadzieię uwolnienia Portugalii od diabła czarnęgo i całej jego piętney czeredy, która nie iest od niego lepszą.“



# D O D A T E K

do

## Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

Nru 42.

(Z dnia 24. Maia 1828.)

*A n g l i a .*

Z Londynu, dnia 10. Maia.

Dnia 7. Maia podano do Izby niższej wiele petycyy tyczących się sprawy katolików; a nazajutrz wprowadził Sir F. Burdett tę sprawę długą mową, w której wstąpię złożywszy należny hołd cnotcie zmarłego Ministra, który szczególnię za emancypacją obstawał, oświadczył, iż iego wykladać będzie zasady tak ściśle się ich trzymając, że Izba może pod tym względem przypuścić, iż sam Canning do nię przemawia. Opierał zaś swoje dowody praw katolików na traktacie limeryjskim, przechodząc iego artykuły i z nich wyciągając wnioski, tudzież na unii, która na Anglią ieszcze mocniejszą wkłada powinność usamowolnienia Irlandczyków; że Pan Pitt uczynił im to przyrzeczenie, ale go dopełnić nie mógł, że ieden z nayzacieńszych nieprzyaciół katolickięj sprawy, P. Duigenau, oświadczył w ówczas w swoim ulotném piśmieku, że, gdyby Irlandya z Anglią połączoną została, nie byłoby żadnęj przyczyny odmawiania emancypacyi; że tę samą myśl wynurzył w swoim dziełku w r. 1798. Sekretarz Stanu Cooke; że Król Jerzy III. w swoięj mowie przedłużającęj pierwszy połączony parlament, oświadczył, że unia podaie mu sposobność wylana na irlandzkich poddanych wszelkich błogosławieństw rządu angielskiego; które to świadectwa dowodzą i prawa katolików i przyrzeczeń rządu, których niedopełnienie niezatartą hańbę Anglii przynosi; po przytoczeniu ieszcze na przykład innych państw protestanckich, gdzie katolicy równych praw używają, przystąpił zany Baronet do wniosku: ażeby Izba mianowała kommissyą, mającą przyrzecć usta wy ty-

czące się katolickich poddanych i wynalezienie takiego ich z całością zrównania, iakiego potrzeba, aby sprowadzić pokóy i moc połączonego Królestwa, bezpieczeństwo protestantów i powszechnę ukontentowanie i zgodę wszystkich bez różnicy poddanych Jego Kr. Mości. Naypierwszym, który się odezwał po P. Burdett, był król. adwokat, zbierając iego wnioski wyprowadzone z limeryjskiego traktatu, i przypisując nędzę Irlandczyków brakowi oświaty, której xięża tameczni są na przeszkodzie; głosował więc przeciw projektowi. Pan Spencer Perceval popierał wniosek, a po nim P. Fitzgerald, których znowu zbierał P. G. Moore. Nareszcie po oświadczeniu Pana J. L. Gower, iż ważność przedmiotu wymaga, aby żądane concessyie niezwłocznie zostały uczynione, odłożono o godzinie 1½ dalsze rozprawy na dzień następujący. Dnia tego mówił Sir Robert Inglis przeciw wnioskowi. A nayprzód wystawiał nienasyconść katolików, którzyby się w swoich żądaniach nie wprzód uspokoili, ażeby sobie osobny uformowali irlandzki kościół; że zaczawszy od małego, szli coraz dalęj, i że do nich zastosować można ów Wirgiliusza opis:

*Mobilitate viget viresque acquirit eundo,  
Parva metu primo, mox sese attollit in auras  
Ingrediturque solo et caput inter nubila condit (IV. 177.)*

(Ruszaniem się rośnie i idąc nabiera sił; zrazu mała z boiaźni, ale niedługo wznosi się w powietrze, a nogi mając na ziemi, głowę w obłokach kryje). Co się tyczy zagranicznych krajów, tych rozumie mówca, że tu przystosowywać nie można do Anglii, albo-

wiem w rządzie samowładnym łatwo cofnąć wszelką koncesyją, skoroby się szkodliwą być pokazała, w Anglii bez wystawienia kraju na niebezpieczeństwo niepodobnaby tego uczynić. Pan Newport dowodził, że chociaż Ministrowie w czasie unii nie dawali wyraźnych Irlandczykom przyrzeczeń, to jednak takie w nich pobudzano nadzieie, bez których nie byłaby może unia do skutku przyszła, a podobno i cały ten kraj byłby dla Anglii zginał. W téj myśli mówił i P. Villiers Stuart, obstając za zrównaniem praw katolików z protestantami jako jedynym środkiem połączenia serc węzłem jedności. Ale P. Leslie Foster z przeciwnym oświadczył się zdaniem; jeżeli pozwolemy na usamowolnienie, mówił on, to ustanie bez wątpienia ów związek, który zowią stowarzyszeniem katolików, ale gdzież pod inném imieniem, np. pod imieniem Towarzystwa poprawienia stanu Irlandyi, albo Towarzystwa kierującego wychowaniem, i pod tym płaszczkiem zawsze to samo duchowienstwo iednomyślnie dążyć będzie do ustalenia interesów Irlandyi, starając się o wybór takich tylko Kandydatów, którzyby w iéy myśli działali, a jeżeli sto członków Parlamentu za słabi będą, aby twierdząc szturmem zdobyć, to będą kopać miny, aby jakim bądź sposobem kościół katolicki swojeo dopiął. Po Panu Wilmot Horton, który poprzedzającego mowę zbiął, odezwał się dzielnicy P. J. Mackintosh, powstając na nietolerancyą angielską. Gdzieżto znajdujemy dziś nietolerancyą? zapytał, na obydwu półwyspach południowey Europy, gdzie mnóstwo iest niewiernych, ale nie ma protestantów; a więcéy gdzie? w Anglii, i w tym punkcie ma Anglia zaszczyt być rodzoną siostrą Hiszpanii (oklask). W dwóch krajach żyje nietolerancya; to iest w oyczynie Loka i Loioi. Dodał potém: zniesienia aktu świadectwa (Test) i korporacyi nie uważam ja za tryumf nad kościołem angielskim, ale owszem za tryumf tego kościoła. Obszerne ieszcze mówił w téj myśli; a w końcu zbiął zarzut, iakoby przysięga Króla nie pozwalala mu dopuścić usamowolnienia; zdaniem moiém, rzekł, żadna przysięga nie może wiązać woli Króla uszczęśliwienia poddanych swoich. Wszakże naypiękniesza ze

wszystkich przysięga była owa starożytnego przyziaciela oyczyny, który ją złożył na świadectwo, że za iego sprawą kraj ocalony został (oklask).

Jednym z nayzaciętszych przeciwników katolickiéy sprawy okazał się P. Peel, który w dosyć obszernéj mowie starał się wykazać historycznie, że ani w traktacie limeryjskim ani w żadnym innym razie nie obiecywano a tém mniey przyrzekano katolikom co takiego, zkądby do usamowolnienia prawo mogli sobie rościć. Albowiem ani P. Pitt (jak to późniéy sam publicznie oświadczył) ani Lord Cornwallis, ani Lord Castlereagh przyrzeczeń żadnych nie czynili, a zatem niemożna utrzymywać, iżby takowe kiedy były zgwałcone. W ogółności, mówił daléy Lord, muszę uwagę zrobić, że dopuszczenie katolików do urzędów zrzadziłoby istotną odmianę nie tylko w części ale nawet w całej konstytucyi, która iest w szczególnieszy sposób protestancką konstytucyą, albowiem właśnie dla bezpieczeństwa protestanckiego kościoła wyłączone katolików od urzędów publicznych. Kościół protestancki wyraźnym prawem stał się częścią państwa; gdyby więc pozwolono katolikom być członkami ciała prawodawczego, rozprzężonoby wyraźnie ten ścisły węzeł państwa i kościoła, pozostałoby tylko iedno, t. i. religia panującego; co jednak nie iest dostatecznym, a nasz kraj protestancki straciłby swą cechę, gdyby zniesiono wyłączenie katolików. Mowią nam wprawdzie, że religia, przeciwko której owe zakazy wydano, iuż teraz nie iest ta sama. Ale kto nam może zaręczyć, że rząd kapłański nie weźmie znouu góry, gdy katolikom przyznamy żądane prawa? Kto może zapewnić, że swobody tego kraju nie runą pod przewagą katolickiego kościoła, kiedy zniesiemy ich przedmurze? Kto może z pewnością zaprzeczyć, że właśnie te ustawy, których zniesienia żądają, złagodziły i upokorzyły ducha owego kościoła? Potém przeszedł mówca do zbięcia dowodu, że gdy w innych państwach katolicy do urzędów są przypuszczani, i w Anglii bez niebezpieczeństwa uczynić to można, zasadzając się na różnicy tych państw i Anglii. W Prussach n. p. rzekł, beneficya rozdaie naczelnik rządu, urzędy duchowne nie

zostają pod kontrolą Papieża, nominacje wydaie Król; a zatem są katolicy wcieleni do państwa. Gdyby rząd to samo chciał przedsięwziąć z Irlandyą, wzniciłoby to wielkie nieukontentowanie i bezustanne zatargi, w których chociażby protestanci wzięli górę, tohy nieszczęścia nie miały końca. Słowem wniesiona (przez Baronetta Burdet) odmiana zniszczyłaby wszelkie korzyści nabyte przez rewolucyą. Słyszałem go utrzymującego, że różnica pomiędzy katolicką i protestancką religią nie jest tak wielka, (wołanie: nie! nie! nie!), aby usamowolnieniu stała na przeszkodzie; ia zaś odpowiadam, że jest bardzo wielka; my bowiem iesteśmy protestanci, a zatem protestujemy przeciw błędnym naukom kościoła katolickiego. Rozumiem przeto, iż nie mogą lepiej dopełnić powinności moiey w téy mierze, iak kiedy się oświadczam przeciwko projektowi (głośne wołanie: Słuchaycie!). Pan Brown-tow a po nim P. W. Lamb bronili ieszcze sprawy katolików, ale im przerywano żądając zamknięcia dyskusyi. Nareszcie na wniosek Lorda Sandon odłożono dalsze rozprawy znowu na następujący poniedziałek.

Gazeta *Times* zwraca uwagę na niebezpieczeństwa, na któreby się rząd angielski mógł wystawić przez odrzucenie sprawiedliwych żądań katolików. „Katolicy — mówi ona — są dziś obojętniejszymi na wypadek dyskusyi w téy mierze, niżeli dawniey. Jeżeli zaś przeciwnicy katolików mniemają, iż rzecz sama jest już bez powabu, lub że katolicy zrzekli się prawa swojego do udziału swobód konstytucyjnych, bardzo się mylą. Słabe nadzieie katolików pozyskania iakichkolwiek od Parlamentu korzyści, naprowadzają nas na wnioski, różniące się zupełnie od wniosków ich nieprzemyślanych przeciwników. W słabych tych nadzieiach upatrujemy my raczej powód do obawy aniżeli do podziwienia. Katolicy mają przyczynę wierzyć, iż teraz bardziej niż kiedy obudziły się wielkie i silne przeciw nim przesady.“ Wystawia potem gazeta *Times* niebezpieczeństwo wynikające z usiłowania, aby Irlandyą wciąż za pomocą siły wojskowej trzymać w stanie nędzy i ucziemienia.

Minister i Posel Brazylijski przy tutejszym dworze, i Pan de Rezende, Minister brazylijski w Wiedniu, który tu obecnie bawi, podali naszemu Ministeryum w imieniu swojego Monarchy deklaracyą przeciw przywłaszczeniu Don Michała.

Sądząc z mów mianych wczoray i onegday za i przeciw sprawie katolickiey wnosić można, iż rozprawy w téy materiy dnia 12. m. b. będą tylko powtórzeniem słyszanych już argumentów.

Wczoray biegała wieść, iż Anglia zamysła zaciągnąć nową pożyczkę w summie 7 milionów Funtów Sterlingów.

*British Traveller* powiada, iż dzieciństwem jest wierzyć, ażeby Francuzi wyszli z Kadyxu, póki my posiadać będziemy Gibraltar.

## Rozmaite Wiadomości.

Jego Królewiczoska Mość Fryderyk Saski przybył dnia 1. Maia do Rzymu, przedstawiony był nazajutrz Oycu S., a dn. 3. pojechał do Neapolu.

Pisma publiczne donoszą iako wieść, za którą nieręczą, iż Sultan ofiarował Rossyi sumnę 10 milionów dukatów wynagrodzenia, lecz Rossya żąda 30 milionów.

Dnia 19. z. m., umarł w Parmie Kardynał Caselli w 87½ roku życia. Należał on do liczby pełnomocników, którzy w roku 1801. podpisali konkordat francuzki.

P. Vittorio Sarti, z Bononii, donosi: iż gdyby dla niego złożono sumnę 4000 sztuków, zrobiłby machineę, któraby można latać w dowolnym kierunku. Wstęp kosztowałby będzie 1 szkudo od osoby, tak, iż gdyby się zebrało 4000 widzów, rzecz ta mogłaby być uskutecznioną.

Syn sławnego Mungo Parka, iak się zdaie, został otrutym w Akimboo. Ośmielił się on wleźć na drzewo fetisz (bogom poświęcone).

**OBWIESZCZENIE.**

Major Hrabia Stanisław Engestroem w Jankowicach i urodzona Leokadya Gaiowska kontraktem przedślubnym z dnia 26. Kwietnia r. b. wspólność majątku i dorobku przed wniściem w śluby małżeńskie wyłączyli, co się niniejszém do publiczney podaie wiadomości.

Poznań, dnia 30. Kwietnia 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

**OBWIESZCZENIE.**

Szl. Franciszek i Agniszka z Szczawików małżonkowie Dąbrowscy, po doyciu lat doletności przez małżonkę, wspólność majątku i dorobku wyłączyli, co się do publiczney podaie wiadomości.

Poznań, dnia 12. Maia 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

**OBWIESZCZENIE.**

Podaie się niniejszém do publiczney wiadomości, iako Daniel Oehlke i tegoż małżonka Ewa Rozyna z Mietzów posiadacze młyna w Jozefowie kontraktem małżeńskim z dnia 9. Lutego 1825. wspólność majątku i dorobku między sobą wyłączyli.

Gnieszno, dnia 1. Maia 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

**ZAPOZEW EDYKTALNY.**

W księdze hipoteczney dóbr Manieczki w Rubryce III. No. 7. a w księdze hipoteczney dóbr Przylepki i Esterpol w Rubryce III. No. 2. dla Sukcessorów Konstancyi z Tuszyńskich Trzebińskięy to iest Elżbiety Trzebińskięy i Zofii Chlebnicz dla Summy 7,300 Zł. pol. czyli 1216 Tal. 20 śgr. z inskrypcyi Józefa Wybickiego w Grodzie Kaliskim z dnia 18. Czerwca 1787 a w Koninie dnia 26 Lipca 1788 oblatowaney z mocy dekretu z dnia 3go

Marca 1800. Protestacya zahipotekowana iest. Właściciel dóbr tych Józef Wybicki summę tę zapłacił, i domaga się wymazania teyże, zapozywamy przeto niniejszém publicznie wiadomych z pobytu wyżey wymienionych Sukcessorów Konstancyi z Tuszyńskich Trzebińskięy, lub ich Sukcessorów, Cessyonaryuszów i prawa nabywców, aby się w terminie

dnia 1. Lipca r. b.,

o godzinie 10tęy zrana przed Deputowanym Mandel Assessorem Sądu Ziemiańskiego w naszym Izbie dla stron albo osobiście, lub przez Pełnomocników prawnie upoważnionych stawili, i na wymazanie zezwolili, gdyż w przeciwnym razie nietylko wszelkie prawa do protestacyi téy służące utracą, ale nawet w razie niestawienia się, wymazanie z księgi hipoteczney rozporządzonem zostanie.

Poznań d. 21. Lutego 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

**ZAPOZEW EDYKTALNY.**

Nad majątkiem zmarłego w wsi Cichogórskich hołędrow pod Grodziskiem d. 16. Września 1809 roku, rolnika Krystyana Giering na wniosek iego Sukcessorów, process Sukcessyino - Likwidacyiny dziś otwarty został.

Zapozywamy przeto wszystkich tych, którzy do pozostałości pretensye mieć mniemają, aby ię na terminie likwidacyiny,

dnia 26. Lipca r. b.

o godzinie 9. przed południem, przed K. S. Z. Hellmuth w Izbie Instrukcyiny Sądu naszego wyznaczonym, osobiście lub przez prawnie dozwoionych Pełnomocników stawili, pretensye swe podali i udowodnili, gdyż w razie przeciwnym spodziewać się mogą, iż wszelkie mieć mogące pierwszeństwo utracą, i to im na ich zaspokoienie przekazane będzie, co po zaspokoieniu zgłaszających się wierzycieli z massy pozostanie.

Tym zaś pretendentom, którzy osobiście stawić się nie mogą, i którym tu zbywa na znaomości Uur. Kommiss. Sprawiedliwości Sędz. Ziem. Giżyckiego, Mittelstaedta i Maciejów:

skiego iako mandataryszów proponujemy, których pełnomocstwem i informacją opatrzyć mogą.

Poznań, dnia 6. Marca 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

### PATENT SUBHASTACYNY.

Nieruchomość pod jurysdykcyą naszą w mieście Środzie pod Nrem 7. położona, małżonkom Dymińskim należąca, wraz z przyległościami i z wiatrakiem, która podług taxy sądownie sporządzonej na Talarów 1011. sgr. 20 jest oceniona, na żądanie wierzycieli z powodu długów publicznie naywięcej dającemu sprzedaną być ma, którym końcem termin licytacyiny na

dzień 17. Czerwca 1828 roku

zrana o godzinie rotéy przed Deputowanym Sędzią Kapp w instrukcyinéy izbie naszéy wyznaczony został. Zdolność kupienia mających uwiadomiamy o terminie tym z nadmienieniem, iż w terminie tym nieruchomość naywięcej dającemu przybitą zostanie, ieżeli prawne tego niebędą wymagać powody.

Taxa każdego czasu w Registraturze naszéy przeyrzaną być może.

Poznań, dnia 24. Marca 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

### OBWIESZCZENIE.

Ewa Rozyna z Jankow Trautmanowa wytoczyła pod dniem 26. Stycznia r. b. przeciw swemu małżonkowi Janowi Trautmannowi o złośliwe opuszczenie skargę rozwodową.

Do instrukcyi sprawy ewentualnie zaś także do tentowania ugody, wyznaczylismy więc na

dzień 3ci Września r. b.

przed Deputowanym naszym Referendaryuszem Hoppe termin o godzinie rotéy przed południem w izbie naszéy instrukcyi i zapozrywamy na ten termin pozwanego, ażeby się osobiście albo przez Pełnomocnika w téy mie-

rze podług przepisów prawa upoważnionego, i dostateczną informacją opatrzonego, na którego Kommissarzów Sprawiedliwości Guderian, Mittelstaedt i Ogradowicza proponujemy, stawił, albowiem w razie przeciwnym, podług wniosku powódki, związek małżeński między nią i pozwanym rozwiązany zostanie.

Poznań, dnia 20. Kwietnia 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

### OBWIESZCZENIE.

Iż podział masy w drodze skróconego postępowania zmarłego tu w dniu 16. m. Sierpnia 1817. Radczy policyi Ferdynanda Menike w 4ch tygodniach nastąpi, ninieyszém do publiczném podaie się wiadomości, aby w tym czasie przeciągu wierzyciele meldować się mogli.

Poznań, dnia 10. Maia 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

### OBWIESZCZENIE.

Dobra Grabowo z przyległościami, w departamencie Poznańskiéy Regencyi położone, do pozostałości Rotmistrza Ur. Grawert należące, gdy dzierzawny kontrakt z poprzednim dzierzawcą na S. Jan r. b. kończy się, na trzy lata dalsze i wprawdzie od S. Jana r. b. aż do tegoż czasu 1831. naywięcej dającemu publicznie w terminie

dnia 21. Czerwca r. b.

zrana o godzinie rotéy przed Konsyliarzem Sądu Ziemiańskiego Hellmuth w naszéy izbie instrukcyinéy wydzierzawione być mają, na który ochotę dzierzawy mających z tém oznajmieniem wzywamy, iż dobra pięć mil od Poznania, i mila od Wrześni, leżą; że obwód gruntu 2,200 dobrego, poczęści pszenicznego, owocowego, łąk i zagaień, iako browaru i gorzalni w biegu będących się składa.

Taxa ziemstwa kredytowego 52,860 Talarów uczyni, która u Kommissarza Sprawiedliwości Hoyer wraz z warunkami, ostatnie zaś u Rot-

mistrza Rosenstiel i w Registraturze naszéj od  
10. Czerwca przejrane być mogą.

Poznań, dnia 15. Maia 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

### ZAPOZEW EDYKTALNY.

Siostry, Anna z Zieleniewskich, zamężna  
Wilka, którój ostatnie wiadome miejsce po-  
bytu w roku 1790. w Tulczynie za Kamieńcem  
Podolskim na Wołyniu było i Barbara Zie-  
leniewska, o którój od roku 1794., gdzie się w  
Warszawie bawiła, żadne wiadomości niena-  
deszły, na wniosek Ur. Mittelstadta, Kommis-  
sarza Sprawiedliwości, iako kuratora massy po-  
zostałości matki nieprzytomnych, Konstancyi  
Zieleniewski, wraz z ich niewiadomemi Suk-  
cessorami lub Spadkobiercami z tém zalece-  
niem niniejszém się zapożywiają, ażeby się  
przed lub w terminie na

dzień 12. Grudnia 1828,

zrana o godzinie 10tój w tutejszym Sądzie  
Ziemiańskim, przed delegowanym Ur. Sachse,  
Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego wyzna-  
czonym, osobiście stawily, lub też o ich ży-  
ciu i miejscu zamieszkania, podpisanemu Są-  
dowi przed wyznaczonym terminem piśmienne  
doniesienie uczynily i dalszych rozporządzeń  
oczekiwały, albowiem w razie przeciwnym, za  
nieżyjące poczytane zostaną, i następnie ich  
pozostały majątek według okoliczności, ich  
najbliższym Sukcessorom albo skarbowi wyda-  
nym będzie.

Wschowa, dnia 20. Grudnia 1827.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

### OBWIESZCZENIE.

Młyn wodny o jednym kole mławnem i stę-  
porowem, w maiegnosci Wioseckiej, Powie-  
cie Babimostkim leżący, Ruchocki zwany i  
młynarzowi Traugotowi Franke należą-  
cy, który wraz z gospodarstwem rolniczem do  
niego należącym, Doitzig zwanym, podług ta-  
xy sądowój, na Talarów 8122 ocenionym zo-

stał, wzięto na wniosek wierzyciela pod subha-  
stacyą. Termina licytacyjne są wyznaczone  
na dzień 23. Kwietnia r. b.,  
na dzień 27. Czerwca r. b. i  
na dzień 29. Września r. b.,  
ostatni z nich iest peremptorycznym. Odbywa-  
ć się będą tu w Międzyrzeczu.

Chęć kupienia mająci, wzywają się zatém,  
aby się nappóźniły w ostatnim terminie zgłosi-  
li i licyta swe podali.

Taxę i warunki sprzedaży codziennie w regi-  
straturze naszéj przejrzyć można.

Międzyrzecz, dnia 10. Stycznia 1828. roku.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

### ZAPOZEW EDYKTALNY.

Gdy nad pozostałością zmarłego tutey na  
dniu 14. Grudnia r. z. kupca Karóla Leo-  
polda Mathias, do którój nieruchomości  
tutey na Gdańskim przedmieściu pod liczbą  
520. i na rynku pod liczbą 140 sytuowane na-  
leżą, process sukcesyino-likwidacyiny otwo-  
rzony został, więc zapożywa się niniejszém  
wszystkich wiadomych i niewiadomych wie-  
rzycieli, ażeby w terminie przed Ur. Bauer,  
Assessore, na

dzień 22. Lipca r. b.

zrana o godzinie 9tój w naszym lokalu służ-  
bowym wyznaczonym albo osobiście, lub też  
przez prawnie upoważnionych pełnomocni-  
ków, na których wierzycielom niemającym  
tutey zności, tutejszych Kommissarzy  
sprawiedliwości Szulca, Vogla i Brixu przed-  
stawiamy, stanęli, ilość i gatunek swych pre-  
tensy podali i dokumenta na nie w orygina-  
łach złożyli, gdyż w razie przeciwnym spo-  
dziewać się mają, iż za utracających swe mieć  
mogące prawa pierwszeństwa uznani i z pre-  
tensyami swoimi tylko do téj części odesłani  
zostaną, iakaby po zaspokojeniu zgłaszających  
się wierzycieli z massy pozostać mogła.

Bydgoszcz, dnia 16. Kwietnia 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

**ZADZIERZAWIENIE.**

Dobra Dorucho wo i Rojewo wraz z przyległościami oprócz Szklarki, do pozostałości po Klemensie Psarkim należące, w Powiecie Ostrzeszowskim położone, mają na wniosek Sukcessorów, od S. Jana r. b. na trzy po sobie idące lata publicznie więcéy dającymu być zadzierzawione. Na ten koniec wyznaczylimy termin na

dzień 7. Czerwca 1828.

rano o godzinie 9tęy przed Deputowanym Wielm. Ruschke, Sędzią tu w lokalu sądowym, na który ochotę dzierzawienia mających, tudzież zdolność płacenia mogących, ninieyszem zapozywamy, a więcéy dający za poprzedniem potwierdzeniem Sądu nadopiekuńczego, przyderzenia spodziewać się może. Warunki dzierzawy tydzień przed terminem w naszey Registraturze przeyrzane być mogą.

Krotoszyn dnia 10 Kwietnia 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

**ZADZIERZAWIENIE.**

Połowa wsi Węgieł Wawroszczyzna zwana, do pozostałości po Waleryanie i Maryannie małżonkach Węgierskich należącey, w Powiecie Odolanowskim położonęy, ma na wniosek Sukcessorów na trzy po sobie idące lata, od S. Jana r. b. zacząwszy, więcéy dającymu publicznie być zadzierzawioną. Koncem tym wyznaczylimy termin na

dzień 18. Czerwca r. b.

rano o godzinie 9tęy przed Deputowanym Ur. Porawskim Referendaryuszem, w tuteyszym lokalu sądowym, na który ochotę dzierzawienia mających ninieyszem zapozywamy.

Warunki dzierzawne każdego czasu w naszey Registraturze przeyrzane być mogą.

Krotoszyn, dnia 17. Kwietnia 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

**ZAPOZEW EDYKTALNY.**

Gdy nad majątkiem Karóla Bogumiła Lottig w Zdunach rozporządzeniem z dnia dzisieyszego konkurs rozpoczętym został, przeto niewiadomi wierzyciele dłużnika głó-

wnego wzywaią się ninieyszem publicznie, aby w terminie zawitym

dnia 3. Września 1828.

przed Deputowanym W. Sędzią Roquette o godzinie 9tęy zrana wyznaczonym osobiście lub przez prawnie dopuszczalnych pełnomocników się stawili, ilość i jakość pretensyi swych okolicznie podali, dokumenta, papiery i inne dowody w oryginale lub kopii wierzytelney złożyli i co potrzeba do protokołu zdziałali, pod zagrożeniem, iż wierzyciele w terminie niestawiający i do nastapiónęy inrotulacyi akt z pretensyami swemi niezgłaszający się, z wszelkimi do massy dłużnika głównego pretensyami swemi wyłączeni zostaną i wieczne względem innych kredytorów nakazane im będzie milczenie.

Wierzycielom tym, którzy w stawianiu osobistém doznaią przeszkody lub którym tu zbywa na znajomości, przedstawiają się UUr. Pigłosiewicz, Brachvogel, Springer i Panten, Kommissarze Sprawiedliwości, na pełnomocników, z których jednego iak drugiego sobie obrać i pełnomocnictwem i informacją zaopatrzyć mogą.

Krotoszyn, dnia 24. Kwietnia 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

**OBWIESZCZENIE.**

Konie do kawaleryi siły zbroynęy kraiowéy w liczbie 42. lub też, podług okoliczności mniey, mają do tegorocznych ćwiczeń przed Nayiaśnieyszego Pana w Szląsku odbyć się mających z Powiatu Poznańskiego przez entreprenera naymniey żądaiącego w drodze publiczney licytacyi, być dostawione.

Termin licytacyi wyznaczylem do tego na dzień 2. Czerwca r. b.

przed południem o godzinie 9. w biórze moim przy klasztorze Dominikanów na ulicy Szewckiey Nr. 374., na który chęć licytowania mających zapraszam.

Warunki licytacyi można każdego dnia w godzinach służbowych przed i popołudniu z wyłączeniem dni niedzielnych i świątecznych, w biórze moim przeyrzeć.

Poznań, dnia 9. Maia 1828.

Król. Radzca Ziemiański.

**OBWIESZCZENIE.**

W dniu 30. m. b. popołudniu o godzinie 3. przedawać się będą naywięcéy dającemu na dziedzińcu król. magazynu

14 prętów szachtowych cegieł połączonych,

1½ dito kamieni polnych, i około 25 cetnarów siana, które dla koni jazdy niemoże być użytém.

Warunki na terminie obwieszczone będą. Poznań, dnia 23. Maia 1828.

Król. Urząd legumin i obroków.  
Quassowski. Horstig.

Król. Pruski dentysta nadworny, Radzca nadworny Ballif, przybył z Berlina i ofiaruje swe usługi Prześwietnéy Publiczności przez krótki przeciąg swoięy w tém mieście bytności. O mieszkaniu jego u szwajcara Englera w król. pałacu rządowym dowiedzieć się można.

Poznań, dnia 23. Maia 1828.

Nauczyciel domowy, posiadający gruntowne nauki w niemieckim, polskim, francuzkim i łacińskim ięzyku, iako téż inne wiadomości, może do chłopca znaleźć miejsce na wsi od S. Jana r. b. Wzgląd na to mający, raczy się zgłosić albo osobiście, lub téż, wymieniając warunki, w frankowanych listach, do tutejszēy Expedycyi gazet Nadpocztamtu pod lit. A.

Prześwietnéy Publiczności i moim przyaciółom mam zaszczyt donieść, iż dnia dzisiejszego otworzywszy swóy skład i handel stroiów, opatrzony wszelkimi tego rodzaju towarami, polecam łaskawym względom.

Ponieważ nayglówniejszym usiłowania mego będzie przedmiotem pozyskać zaufanie osób mnie zaszczycających łaskawém zlece-

niem, starać się będę usłuzeniu nayściślejszemu dołączyć dogodne ceny.

Poznań, dnia 24 Maia 1828.

A. Seyfried,  
rynek Nr. 39. na przeciwko ratusza.

~~~~~  
Krawiec damski z Frankfortu n. M.  
~~~~~

Wysokiéy Szlachcie i Szanownéy Publiczności mam honor donieść, iż osiadłem w tutejszém mieście, upraszając zarazem o zaszczytowanie mnie zleceniami w tym względzie.

Poznań, dnia 22. Maia 1828.

Markus Misch,  
na ulicy Dominikańskięy Nr. 370.

Świeży angielski londyński porter już otrzymałem, również i mój handel w Gnieźnie.

Karól Scholtz.

~~~~~  
Stroje na głowę dla Dam.  
~~~~~

Naynowsze paryskie modne stroje, iako to: kapelusze słomiane, tyczkowe i iedwabne, dyademy, birety, zawoie, czapeczki, czepki blondynowe, toques, marabouts, pióra strusie, kwiatki paryskie, modne wstążki i inne tego rodzaju artykuły dla dam, iako téż prawdziwe paryskie kapelusze dla męczyzn, wszystko to za pomierne ceny, poleca handel stroiów modnych

A. E. Hoffmann,  
dawniéy Pilet, na placu Blüchera pod 3 murzynami w Wrocławiu.

Mój nowo urządzony dom zaiezdny w Goldberg „pod trzema górami“ mam zaszczyt przy zapewnieniu naylepszego usłuzenia polecić.

August Genzky.